



KURIER DUSZNIICKI

INFORMATOR SAMORZĄDOWY DUSZNIK-ZDROJU



„LEX
Szyszko”
- poradnik

s. 2



Rajdowa
arena
- wywiad
i fotorelacja

s. 6



Okręgówka.
Sezon drugi

s. 8

Dwie nowe wystawy czasowe w Muzeum Papiernictwa

Kto pamięta rybaki i górniki?

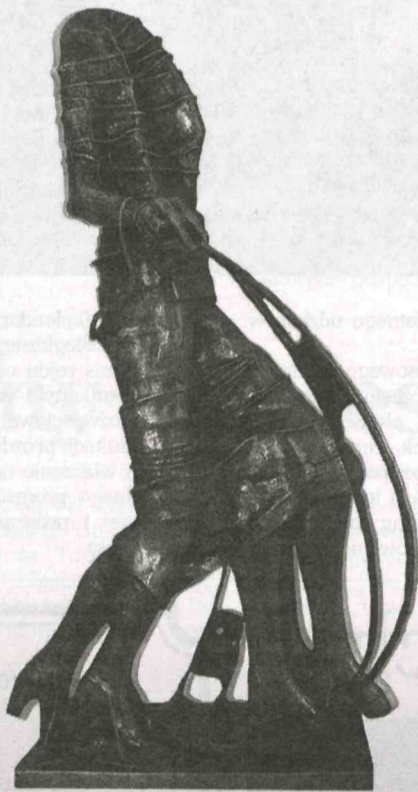
Czynna jest już wystawa „Z muzealnej kolekcji. Banknoty z historią w tle” ukazująca ostatnie zakupy do kolekcji banknotów polskich Muzeum Papiernictwa.

Zobaczyć na niej można pierwsze polskie bilety skarbowe z czasów powstania kościuszkowskiego z 1794 roku, unikalne w swym wykonaniu oraz nominałach. Ekspozowane są także banknoty głośnej reformy walutowej w 1950 r., wśród nich znane „rybaki” oraz „górniki”, a także środki płatnicze niemieckiego tzw. „Ober-Ost-u” z lat 1915 i 1916, które władze okupacyjne wprowadziły na ziemiach polskich. Wystawę można oglądać do 31 października br.

Beksiński oczami niepełnosprawnych

Miłośników sztuki Muzeum zaprasza na wernisaż nowej wystawy czasowej pt. „Beksiński – inspiracje” w piątek 29 września, godz. 17:00.

Malarstwo Zdzisława Beksińskiego fascynuje od lat różne grupy społeczne, także niepełnosprawnych. Podczas zajęć arteterapii pod kierun-



kiem terapeuty Artura Groszkowskiego podopieczni Środowiskowego Domu Samopomocy w Choszczynie (woj. zachodniopomorskie) wykonali autorską metodą papieroplastyki rzeźby inspirowane twórczością malarza. Głównym celem warsztatów miał być rozwój osobisty poprzez tworzenie sztuki. Powstałe prace okazały się być jednak na tak wysokim poziomie, zarówno artystycznym jak i technicznym, że postanowiono pokazać je m.in. w galerii wystaw czasowych Muzeum Papiernictwa. Wcześniej ekspozycja złożona z rzeźb, rysunków i fotografii była prezentowana w Filharmonii Szczecińskiej, Urzędzie Województwa Zachodniopomorskiego oraz ośrodkach kultury.

Ta wystawa to jedna z wielu form przybliżania szerszej publiczności aktywności osób niepełnosprawnych. To również okazja do przypomnienia niezwykłej twórczości Zdzisława Beksińskiego. Jego obrazy przetransponowane w trójwymiar prezentują się niezwykle efektownie, wręcz zjawiskowo.

Patronat honorowy nad wydarzeniem objęła Anna Dymna, która przemówi do uczestników wernisażu z nagrania wideo. Wśród patronów medialnych jest magazyn „Integracja”.

Wystawa potrwa do połowy listopada br.

inf. Muzeum Papiernictwa

Technologia i samorządność

Sesje rady miejskiej oglądaj w internecie!

Oficjalną wideo-transmisję obrad dusznickiej rady po raz pierwszy w historii wyborcy mogli oglądać na żywo w czwartek 31 sierpnia. Odtąd wszystkie posiedzenia będą w ten sposób mieszkańcom udostępniane. Przekaz jest realizowany w najpopularniejszym serwisie dystrybucji wideo – YouTube. Tam też będzie można znaleźć kolejne transmisje i nagrania sesji.

Wystarczy w wyszukiwarce YouTube wpisać „sesja rady miejskiej Dusznik-Zdroju” lub znaleźć kanał „Urząd Miejski w Dusznikach-Zdroju”. Kanał jest nowością i udostępnia na razie tylko jedno nagranie – sierpniowej sesji. W ciągu zaledwie pięciu dni miało ono 450 wyświetleń! To nie oznacza, że aż tyle osób obejrzało nagranie od początku do końca. To materiał dla wytrwałych – pierwsza część ciągnie się 6,5 godz. i nie kończy się bynajmniej zamknięciem obrad. Po raz pierwszy, przynajmniej w tej kadencji, sesja została przerwana z powodu braku kworum po wyjściu dwóch z ośmiorga obecnych na niej w tym momencie radnych. Dlaczego opuścili salę? Sprawdźcie sami. Sesję dokończono w poniedziałek 4 września – nagranie drugiej części trwa 2 godz. 37 min.

Oczywiście, nie trzeba oglądać zapisów w całości, można je „przewinąć” do interesującego nas momentu.

ciąg dalszy na s. 3

ciąg dalszy na s. 4

Spektakularny sukces Nivette!

W spektakularnym stylu swój sukces sprzed roku na Ziemi Kłodzkiej powtórzył Filip Nivette! Kierowca Skody Fabii R5 z nr 2 po raz drugi z rzędu zwyciężył w Rajdzie Dolnośląskim. Nie dał szans rywalom, wygrywając aż 8 z 9 rozegranych oesów. Tym samym umocnił swoje prowadzenie w klasyfikacji Inter Cars Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski. Drugie miejsce ze stratą + 01:21,6 zajął Zbigniew Gabrys, a trzecie Tomasz Kasperczyk (+1:22,4).

Filip Nivette i Kamil Heller od piątku prezentowali perfekcyjne tempo na trasach 51. Rajdu Dolnośląskiego, którego organizatorem był Automobilklub Ziemi Kłodzkiej. Dla kierowcy Skody Fabii R5 to piąte zwycięstwo i jednocześnie piąte podium w mistrzostwach Polski.

– Teraz możemy odetchnąć z ulgą. 51. Rajd Dolnośląski przechodzi do historii, jako zawody ogólnie udane. Obyło się bez poważniejszych zdarzeń, a zawody przebiegały w atmosferze sportowej rywalizacji. Cieszymy się, że pomysł wykorzystania obiektu biathlonowego do potrzeb motor-

sportu, który początkowo wydawał się brawurowy, okazał się dosłownie strzałem w dziesiątkę – mówi Ireneusz Piątek, Dyrektor 51. Rajdu Dolnośląskiego. – Dziękujemy za niesamowite wsparcie Gminie Duszniki-Zdrój, która od początku była orędownikiem oesu Duszniki Arena

oraz wszystkim sponsorom i partnerom. Dziękujemy także załogom, które zechciały podjąć wyzwanie rywalizacji na Ziemi Kłodzkiej – dodaje.



Gry i zabawki dla dusznickiej świetlicy

Rada Rodziców Szkoły Podstawowej wspólnie z Dyrekcją szkoły ogłasza zbiórkę zabawek, gier i przyborów plastycznych, które będą wykorzystywane przez dzieci w świetlicy szkolnej. Liczymy na wsparcie Rodziców. Każda przekazana rzecz uatrakcyjni wyposażenie świetlic szkolnych. Zbiórkę prowadzi sekretariat szkoły oraz wychowawcy świetlicowi.

MZS w Dusznikach-Zdroju

Turystyczny telegram

• Główne pokazy kolorowej fontanny we wrześniu odbywają się w soboty i niedziele o godz. 20:30. 3 minutowy pokaz najwyższej fontanny w Polsce odbywają się codziennie w godzinach: 8:00, 10:00, 12:00, 14:00, 16:00, 18:00, 20:00.

• Od września do października zmienia się rozkład jazdy Dusznickiego Expressu. Kolejka będzie kursować na trasie Duszniki-Zdrój – Zieleniec w środy, piątki i soboty o godz. 15:00 (powrót o godz. 17:45), oraz w niedziele o godz. 10:00 (powrót o godz. 12:45), na trasie Duszniki-Zdrój – Karłów w soboty o godz. 10:00 (powrót o godz. 14:45), natomiast kursy po mieście – w czwartki o godz. 15:00, 16:00, 17:00 i w niedziele o godz. 14:00, 15:00, 16:00, 17:00.

• Pijalnia Wód Mineralnych od września do czerwca czynna jest w godzinach: poniedziałek – piątek od 9:00 do 17:00, sobota – niedziela i święta od 9:00 do 18:00.

• Muzeum Papiernictwa we wrześniu i październiku czynne jest od poniedziałku do soboty w godzinach 9:00 – 17:00, oraz w niedziele w godz. 9:00 – 15:00.

XXVIII Rajd Spadającego Liścia

W ostatnią sobotę września odbędzie się Rajd Spadającego Liścia, będzie to już XXVIII edycja. Tegoroczny rajd będzie wędrowką ze Szczytnej do Dusznik-Zdoju. Rozpoczęcie Rajdu będzie o godzinie 9:30 na parkingu w centrum Szczytnej skąd uczestnicy wyruszą w trasę na Jamrozową Polanę w Dusznikach.

REGULAMIN RAJDU:

1. W XXVIII Rajdzie Spadającego Liścia może uczestniczyć młodzież szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych Dolnego Śląska i Opolszczyzny pod opieką swoich nauczycieli lub rodziców i innych osób do tego upoważnionych. Jedną osobą dorosłą może mieć pod opieką nie więcej niż dziesięciu uczniów. Przypominamy, że opiekun grupy odpowiada za bezpieczeństwo i zdrowie powierzonych sobie uczniów podczas całego rajdu.

2. Spotykamy się 30 września 2017 roku o godz. 9.30 na parkingu w centrum Szczytnej. Tym razem trasa rajdu będzie wiodła szlakami i drogami leśnymi Gór Bystrzyckich i Stołowych ze Szczytnej przez Bobrowniki, Dusznik Zdrój na Jamrozową Polanę k/Dusznik. Łączna długość trasy 16 km. Podczas wędrowki w podgrupach tradycyjnie już rozgrywana będzie gra terenowa pod nazwą „Łańcuchek Świętego Andrzeja”.

3. Na leśnej polanie w Dusznikach Zdroju na wędrowców będą czekać: ognisko, porcja chleba i kiełbasy, przepyszna turystyczna zupa, herbata i kawa, pamiątkowy okolicznościowy znaczek rajdowy oraz kolejne terenowe gry i zabawy. Planowane zakończenie rajdu około godz. 16.30 na parkingu na Jamrozowej Polanie koło Dusznik.

4. Wpisowe w wysokości 11 zł od uczestnika należy przelać na konto KTO, przesłać przekazem pocztowym lub przekazać osobiście w terminie do 26 września 2017 roku do godz. 14.00. Jeden dorosły opiekun na 10 uczestników jest zwolniony z wpisowego i



ma prawo do bezpłatnego udziału w rajdzie.

5. W ramach wpisowego organizatorzy zapewniają uczestnikom rajdu: przewodnika rajdu, okolicznościowy pamiątkowy znaczek rajdowy, porcję kiełbasy i chleba, porcję gorącej zupy, gorącą herbatę i kawę, specjalny śpiewnik turystyczny, upominki dla wszystkich uczestników gier i zabaw

terenowych (kalendarz na 2018 rok o tematyce ekologicznej).

6. Podczas rajdu obecne będą elementy profilaktyki antyzależnieniowej i trzeźwościowej a także spora dawka edukacji prozdrowotnej, co pozwala na włączenie udziału w rajdzie do szkolnego programu profilaktyki zdrowotnej i programu wychowawczego szkoły.

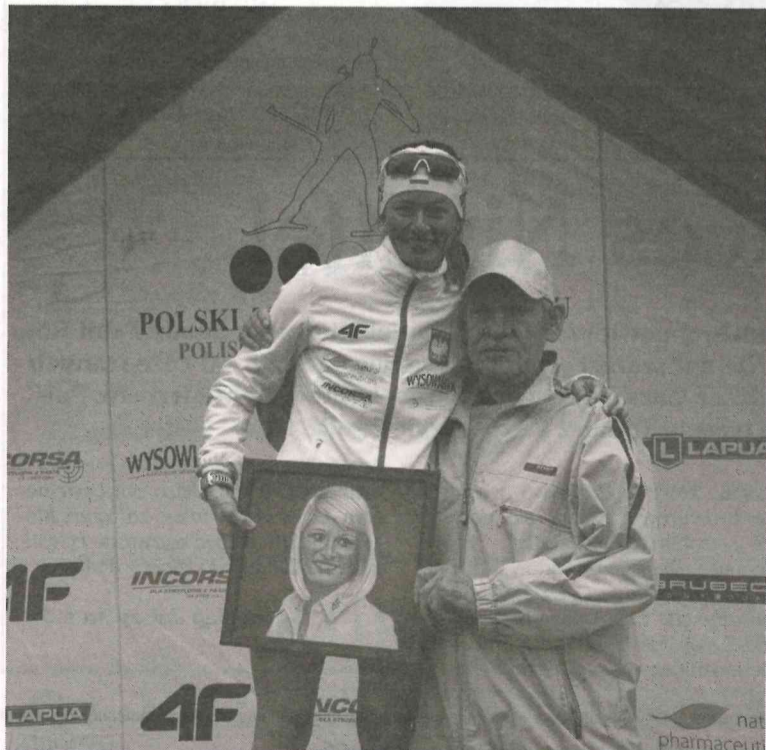
7. Regulamin rajdu i inne informacje można znaleźć na stronie: www.kto.klodzko.pl Dodatkowych informacji udziela też koordynator rajdu: Janusz Laska tel. 74/867-24-57.

Agata Mikulewicz

O spełnionych obietnicach

Jan Pujsza, mieszkaniec Dusznik-Zdroju obiecał niegdyś Weronice Nowakowskiej, że namaluje jej portret. Słowa dotrzymał i wręczył go Weronice podczas tegorocznych Mistrzostw Polski w letnim biathlonie na nartorolkach na Duszniki Arena. Jak sam mówi, jego pasja to portret, poezja oraz malarstwo sakralne. Dotychczas, Pan Jan swoje prace zaprezentował na kilkunastu wystawach w kraju i za granicą. Zdobył kilka nagród, m.in. podczas Dolnośląskiego Przeglądu Plastyki Nieprofesjonalnej. Jego najlepsze prace zostały zaprezentowane także podczas festiwalu Wszelkie Przejawy Artyzmu. Były to m.in. portret Edyty Geppert, Miss Polski Natalii Ścibisz, piosenkarki Agaty Dąbrowskiej znanej z telewizyjnego programu „Jaka to melodia”, oraz modelki z Hamburga Sandry Eick. Jak mówi, czuje się zaszczycony, że poznał Weronikę i mógł namalować dla Niej portret. O tej kolejnej wyjątkowej osobie z Naszego miasta, dowiedzą się Państwo więcej w kolejnym wydaniu Kuriera Duszniczego!

Damian Bochnak



Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych

Dnia 28 sierpnia 2017 r.
zmarł nagle w wieku 57 lat wybitny
działacz sportowy, członek komisji PKOL,
wieloletni dyrektor OSiR-u, kierownik ds. sportu
w MOKiS, założyciel i pierwszy prezes Dolnośląskiego Związku Biathlonu

śp.
Janusz Rajzer

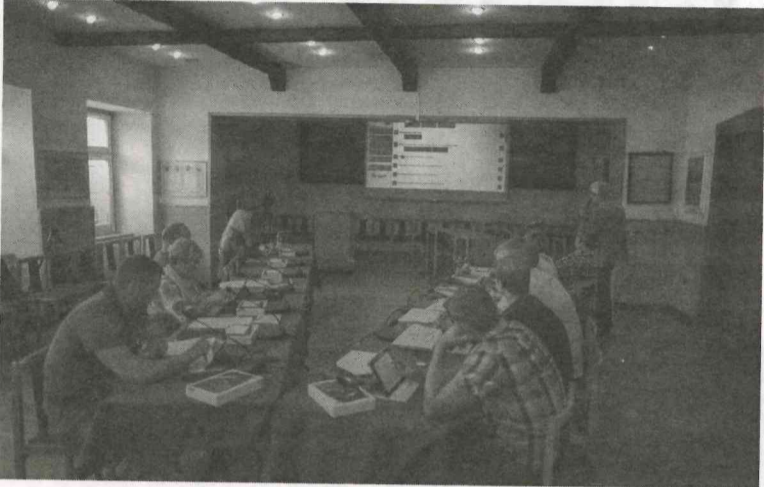
Odszedł zabierając ze sobą swoje specyficzne
poczucie humoru, pogrążając nas w smutku i
żałobie.

Spoczywaj w pokoju.

Redakcja i współpracownicy.



Sesje Rady Miejskiej na żywo



Od września sesje Rady Miejskiej można na żywo śledzić w serwisie youtube.pl

XLII Sesja Rady Miejskiej w Duszni-kach-Zdroju, której pierwsza część odbyła się 31 sierpnia 2017 roku, natomiast druga z powodu braku quorum i przerwania obrad odbyła się 4 września 2017 roku, była pierwszą sesją przeprowadzoną z użyciem programu eSesja, radni sprawnie poradzili sobie z obsługą sprzętu, jak i programu, co pozwoliło im na podjęcie uchwał między innymi w sprawie uhonorowania Ś.P. Pana Janusza Rajzera – uchwałą nazwaną jego imieniem trasę narciarstwa biegowego na Duszniaki Arenie, której długość wynosi 2499 metrów.

Rada debatowała również nad uchwałą w sprawie Regulaminu Toru Wrotkarskiego. Po dyskusji i poprawkach wynikających z wniosków rad-

nych regulamin ten został przez Radę uchwalony. Na obradach kolejny raz pojawił się temat wynagrodzenia burmistrza, grupa radnych ponownie złożyła projekt uchwały w tej sprawie. Projekt który uregulować miał kwestię dodatku za wieloletnią pracę, jednocześnie obniżałby dotychczasowe wynagrodzenie burmistrza. W toku gorącej dyskusji, wymiany zdań i wniosków uchwała została zmieniona i regulować będzie tylko wspomniany dodatek, bez obniżania wynagrodzenia.

Relacje na żywo ze sesji Rady Miejskiej można oglądać pod adresem: www.duszniakizdroj.esesja.pl

Dominika Wółośzka

„LEX Szyszko”



17 czerwca br. weszła w życie nowelizacja ustawy o ochronie przyrody, a wraz z nią kolejna w tym roku zmiana przepisów dotyczących wycinki drzew.

Osoby fizyczne ponownie muszą składać wnioski

Jeżeli jesteś osobą fizyczną, a planowana wycinka nie jest związana z prowadzeniem działalności gospodarczej musisz zgłosić do urzędu zamiar wycinki drzew (druk do pobrania w Biurze Obsługi Interesanta). W przypadku pozostałych podmiotów i osób fizycznych usuwających drzewa w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej przepisy nie

zmieniły się i należy złożyć normlany wniosek, dostępny w Biurze Obsługi Interesanta.

Ogłędziny w ciągu 21 dni

W terminie 21 dni od dnia zgłoszenia urząd przeprowadzi ogłędziny, podczas których zostanie spisany protokół. Urząd może w terminie 14 dni od dnia ogłędzin w drodze decyzji wnieść sprzeciw co do zamiaru usunięcia drzew.

Termin usunięcia do 6 miesięcy

Drzewa można usunąć w ciągu 6 miesięcy od dnia przeprowadzenia ogłędzin. W przypadku przekroczenia

tego terminu, niezbędne jest powtórne złożenie zgłoszenia.

Kary za usunięcie drzew

Usunięcie drzew bez zgłoszenia lub przed dokonaniem ogłędzin, a także w przypadku sprzeciwu albo w przypadku uzyskania w ciągu 5 lat pozwolenia na budowę związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej na części nieruchomości na której rosły usunięte drzewa, będzie skutkowało naliczeniem kar.

Drzewa które nie podlegają zgłoszeniu oraz wnioskowi o wycinkę

Topole, wierzby, klony jesionolistne, klony srebrzyste – o obwodzie pnia nie przekraczającym 80 cm na wysokości 5 cm.

Kasztanowce zwyczajne, robinie akacjowe, platany klonolistne – o obwodzie pnia nie przekraczającym 65 cm na wysokości 5 cm.

Pozostałe drzewa – o obwodzie pnia nie przekraczającym 50 cm na wysokości 5 cm.

Więcej informacji można uzyskać w dusznickim ratuszu, w pokoju nr 21 lub pod numerem telefonu 74 86 97 669.

Barbara Rodak

Spektakularny sukces Nivette!

ciąg dalszy ze s. 1

Po rywalizacji w ramach 4. rundy Inter Cars Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski Filip Nivette z wyraźną przewagą stoi na czele

klasyfikacji sezonu. Na swym koncie gromadzi 92 punkty. Tuż za liderem sklasyfikowani są Tomasz Kasperczyk (53 pkt.) i Zbigniew Gabryś (46 pkt.). Piąte miejsce zajmuje Bryan Bouffier (42 pkt.), który z powodu awarii

utknął dziś na pierwszym oesie.

Życiowy wynik, 4 miejsce w klasyfikacji generalnej uzyskał Mikołaj Marczyk (+6:07,7) pilotowany przez Szymona Gospodarczyka. Kierowca Subaru Poland Rally Team był naj-

szybszy w klasie OPEN N. Piąta lokata przypadła w udziale drugiej załodze klasy OPEN N: Kotarba/Kotarba (+6:25,9).

Podium klasy OPEN N uzupełnił szósty duet zmagających: Słobodzian i Wróbel (+6:28,3). Drugi kierowca SPRT również uzyskał życiowy wynik, poprawiając siódmą lokatę z zeszłorocznego Rajdu Arłamów.

Kolejne trzy pozycje należały do czołwki klasy 2WD i 4. Jurecki i Trela (+7:31,3) w pokonanym polu zostawili Byśkiniewicz i Borko (+7:45,2) oraz Gryca i Kuśnierza (+7:45,4). Dziesiątkę skompletowali Lamot i Hryniuk (+11:54,9).

Wspaniały start w domowych zawodach zaliczyła również załoga Automobilklubu Ziemi Kłodzkiej Paweł Krysiak i Paweł Gacek w Fordzie Fiesta R2, która wygrała klasyfikację 4F, jednocześnie zajmując 12. miejsce w klasyfikacji generalnej. Załoga Fiesty R2 o ponad dwie minuty pokonała Jacka Poloka i Katarzynę Pytel-Majkowską. W klasie 3 samotnie do mety dotarła załoga Bonder/Gerber. Duet Dominik/Zator zwyciężył w klasie 4N. Blisko dziewięć minut straty zanotowali drudzy Temple i Chrupcała.

W HR3 Sidor i Piczak o ponad siedem minut pokonali Pogana i Roika. Kurp i Wach wygrali w HR4. Bój o drugie miejsce zwyciężyli Fizia i Kolaček, którzy o ponad dziesięć sekund pokonali Pietrzyka i Kupca.

W ramach 51. Rajdu Dolnośląskiego rozegrano także 4. rundę Motul

Historycznych Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski.

Klasyfikacja końcowa 51. Rajdu Dolnośląskiego:

1. Nivette/Heller (Skoda Fabia R5) 1:14:59,3 s.
2. Gabryś/Natkaniec (Ford Fiesta R5) + 1:21,6 s.
3. Kasperczyk/Syty (Ford Fiesta R5) + 1:22,4 s.
4. Marczyk/Gospodarczyk (Subaru Impreza STi) + 6:07,7 s.
5. Kotarba/Kotarba (Mitsubishi Lancer Evo IX) + 6:25,9 s.
6. Słobodzian/Wróbel (Subaru Impreza STi) + 6:28,3 s.
7. Jurecki/Trela (Peugeot 208 R2) + 7:31,3 s.
8. Byśkiniewicz/Borko (Opel Adam R2) + 7:45,2 s.
9. Gryc Kuśnierz (Peugeot 208 R2) + 7:45,4 s.
10. Lamot/Hryniuk (Peugeot 208 R2) + 11:54,9 s.
11. Halicki/Tkacz (Fiat 500 Abarth) + 12:00,4 s.
12. Krysiak/Gacek (Ford Fiesta R2) + 12:28,8 s.

informacja prasowa AZK

foto: Filip Nivette - zwycięzca 51. Rajdu Dolnośląskiego





Technologia i samorządność

Sesje rady miejskiej oglądaj w internecie!

ciąg dalszy ze s 1

Inauguracyjna transmisja

pokazała możliwości zastosowanych rozwiązań. Obraz jest bardzo wyraźny, kamera obejmuje wszystkich radnych, którzy siedzą przy stołach ustawionych teraz specjalnie w kształcie litery „V”, żebyśmy mogli zobaczyć wszystkich. Na dalszym planie jest stół prezydialny, z burmistrzem, przewodniczącym rady i innymi osobami. Żeby obrady były słyszalne dla odbiorców, zabierający głos muszą mówić do mikrofonów systemu konferencyjnego. To znakomicie dyscyplinuje uczestników. Kamera automatycznie pokazuje zbliżenie osoby zabierającej głos, zaś na ekranie widzimy jej imię i nazwisko. Wyświetlane są też inne informacje, jak np. aktualny temat, czy wyniki głosowań. Podczas pierwszej transmisji te ostatnie prezentowane były zbiorczo, bowiem upublicznienie imiennych wyników głosowania wymaga zmian w Statucie Miasta. Burmistrz Piotr Lewandowski zaproponował przyjęcie odpowiednich zapisów na tej samej sesji, ale większość radnych opowiedziała się za skierowaniem projektu uchwały w tej sprawie do komisji.

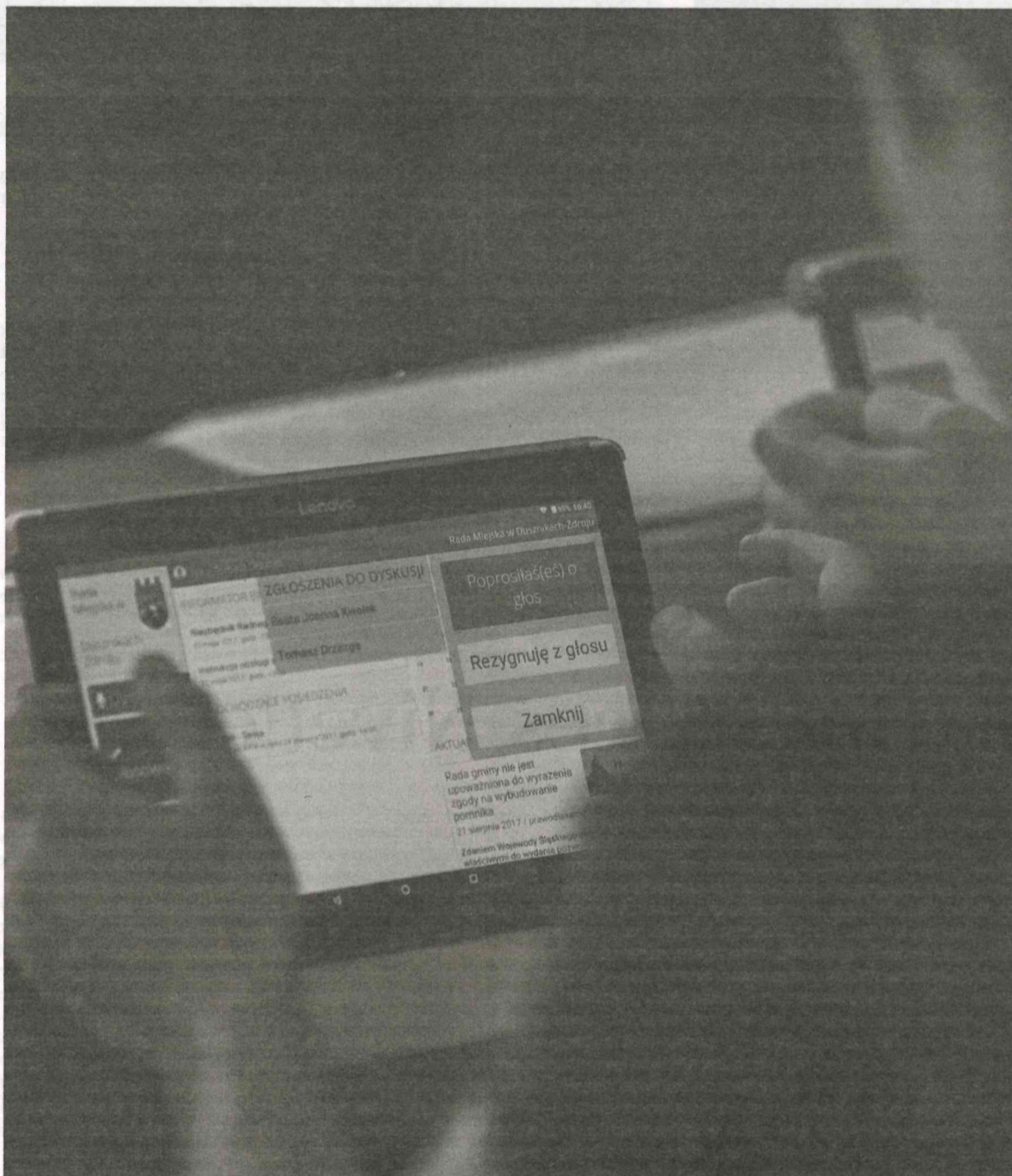
Zanim w internecie pojawił się pierwszy oficjalny video-zapis obrad dusznickiej rady, dziennikarz „Panoramy Kłodzkiej” Damian Bednarz przeprowadził transmisję wcześniejszej sesji nadzwyczajnej za pomocą swojego telefonu komórkowego i również platformy YouTube. Wzbudziło to ogromne zainteresowanie, ale przekaz – z natury rzeczy ubogi technicznie – był zaledwie przedsmakiem tego, co dostajemy teraz.

Jak to możliwe, że w małym mieście może zafunkcjonować rozwiązanie znane dotąd ze stacji telewizyjnych, w których do obsługi transmisji zatrudnia się cały sztab ludzi i używa bardzo drogiego sprzętu? To wszystko dzięki nowym technologiom, ich upowszechnianiu i niebywałemu, coraz szybszemu postępowi, który obserwujemy dookoła. W naszym przypadku – dzięki systemowi eSesja autorstwa spółki MW Concept z Lubonia (woj. wielkopolskie), z którego korzysta już blisko setka jednostek samorządowych.

Ale transmisje internetowe to tylko część możliwości systemu. Stanowi on kompleksowe rozwiązanie do obsługi pracy rad samorządowych. Warto zapoznać się z tym, co potrafi.

Oszczędza papier

System eSesja umożliwia całkowitą eliminację dokumentów w formie papierowej na rzecz elektronicznej dystrybucji przy pomocy intuicyjnej aplikacji dla radnych.



Dzięki systemowi eSesja radni zgłaszają się do dyskusji za pomocą tabletów. W taki sam sposób odbywają się głosowania.

Wszystkie dokumenty, zarówno na sesje jak i posiedzenia komisji rady, są dostępne na dowolnym urządzeniu elektronicznym jak laptop, tablet, a nawet smartfon. W zależności od urządzenia, radny do systemu loguje się za pomocą dedykowanej aplikacji (programu komputerowego) lub poprzez przeglądarkę internetową. Konieczny jest dostęp do internetu, gdyż zasoby gromadzone są w tzw. chmurze, czyli na serwerze zdalnym, którym zarządza usługodawca – firma MW Concept. Oczywiście wszystko objęte jest odpowiednimi zabezpieczeniami.

Poza materiałami na posiedzenia, eSesja umożliwia także przekazywanie innych dokumentów oraz komunikatów jak zaproszenia, pisma, które wpłynęły do biura rady, skargi oraz

wszelkie inne dokumenty. W aplikacji eSesja radny ma dostęp do pełnego kalendarium posiedzeń oraz porządków obrad. Poszczególne załączniki, jak np. projekty uchwał, są intuicyjnie przyporządkowane do poszczególnych punktów porządku obrad. Jedno kliknięcie w odnośnik do załącznika otwiera go automatycznie na urządzeniu bez konieczności jego zapisywania. Wszystkie uprzednio otworzone porządki obrad, czy pobrane dokumenty, są również dostępne gdy użytkownik nie jest podłączony do sieci. W każdym punkcie porządku obrad radny może dodawać indywidualne notatki, jak np. treść wypowiedzi, którą chciałby zaprezentować na sesji.

Aplikacja zawiera moduł „Informator biura rady”, który pozwala na

przekazywanie pojedynczym radnym, członkom wybranych komisji lub wszystkim radnym komunikatów lub dowolnych dokumentów. Aplikacja sortuje komunikaty wg czasu ich dodania lub wg priorytetów określonych przez biuro rady. Poza dowolnymi plikami, radnym można również przekazywać linki do wybranych materiałów w internecie.

Organizuje głosowania

eSesja pozwala na proste i intuicyjne głosowanie przy użyciu dowolnych urządzeń elektronicznych jak laptopy, tablety czy smartfony. Po wywołaniu głosowania przez operatora, na ekranach urządzeń pojawiają się duże

i czytelne przyciski umożliwiające oddanie głosu.

Oddane głosy sypływają w czasie rzeczywistym i mogą być prezentowane na projektorze multimedialnym na sali obrad. System obsługuje wszelkie typy głosowań: jawne, niejawne, imienne, nieimienne, a nawet wybory kandydatów czy ankietowanie.

Intuicyjna aplikacja operatora (którym u nas jest pracownik obsługujący radę) pozwala w prosty sposób zaplanować wszystkie głosowania, a także błyskawicznie dodać nowe, nieplanowane wcześniej głosowania, jak np. wnioski formalne. Najnowsza wersja aplikacji umożliwia również przeprowadzanie nietypowych głosowań, jak np. wybór kandydatów do komisji, czy wybory ławników.

Użytkownik może w każdym momencie wrócić do wyników archiwalnych głosowań z aktualnego lub dowolnego z przeszłości posiedzenia. Wszystkie wyniki głosowań są automatycznie publikowane w Portalu mieszkańca systemu eSesja (o czym dalej).

Przebieg oraz wyniki głosowania prezentowane są na sali obrad za pomocą projektora multimedialnego i automatycznie w transmisji video realizowanej przez system eSesja, co już widzieliśmy w pierwszej transmisji.

Utrzymuje porządek

eSesja porządkuje przebieg dyskusji na sesjach oraz posiedzeniach komisji rady. Każdy z radnych, a także inne uprawnione osoby, mogą zgłosić chęć wypowiedzi za pomocą swojego urządzenia elektronicznego w aktualnie omawianym na posiedzeniu temacie.

Moduł posiada trzy tryby zgłoszeń: „proszę o głos”, „ad vocem” oraz „wniosek formalny”. Różnią się one priorytetem: wniosek formalny zawsze trafia na początek listy, potem „ad vocem”, na końcu tryb „proszę o głos”.

Integracja z systemem konferencyjnym pozwala automatycznie sterować pracą mikrofonów, np. włączać je, gdy przewodniczący udzieli głosu za pomocą systemu eSesja.

System eSesja automatycznie ustala kolejność osób na liście dyskutantów w oparciu o typ oraz czas zgłoszenia. Listę dyskutantów można wyświetlić na projektorze na sali obrad, jest ona także widoczna na wszystkich urządzeniach elektronicznych użytkowników systemu. Lista jest aktualizowana w czasie rzeczywistym.

To przewodniczący decyduje o tym, komu udziela głosu. Może tego dokonać na swoim urządzeniu lub za pośrednictwem operatora. System pozwala również określić priorytety (np. zgłoszenie burmistrza będzie trafiać zawsze na początek listy – i tak jest u nas). Istnieje możliwość zdefiniowania listy gości, których nazwiska będą widoczne na ekranach podczas ich wypowiedzi.



Dzięki systemowi nagłośnienia jednocześnie głos może zabierać tylko jedna osoba, co bardzo porządkuje dyskusję



Podczas relacji na żywo na ekranie pojawiają się podpisy osób zabierających głos, wyniki głosowań oraz informacje o przerwie

Po podłączeniu do systemu konferencyjnego, eSesja może również wykonać zapis dźwiękowy posiedzenia. Przy wykorzystaniu danych z modułu dyskusji, system tworzy tzw. audioscenariusz posiedzenia, czyli nagranie ze znacznikami czasu z możliwością odwracania od konkretnego punktu posiedzenia lub od konkretnej wypowiedzi użytkownika. Informacje o tym, kto wypowiadał się w danym punkcie porządku obrad, trafia automatycznie do projektu protokołu z posiedzenia. Nagranie z posiedzenia można automatycznie wyeksportować na serwer systemu eSesja oraz udostępnić je mieszkańcom w BIP lub Portalu mieszkańca.

Transmituje i... publikuje

Oprócz omówionej wyżej transmisji wideo, eSesja może też przeprowadzać transmisje z użyciem samego dźwięku. Dzięki integracji systemu z YouTube, gmina nie ponosi kosztów transmisji, ani kosztów przechowywania archiwalnych nagrań. Youtube jest obecnie najpopularniejszym serwisem, w którym polskie samorządy przeprowadzają transmisje ze swoich posiedzeń.

Co ciekawe, system automatycznie generuje portal internetowy dla mieszkańców (dusznikizdroj.esesja.pl), który będzie zawierał kompletne informacje o pracy rady. Poza kalendarium aktualnych oraz archiwalnych

posiedzeń, wyborca znajdzie tam porządku obrad, projekty uchwał oraz inne dokumenty, nad którymi pracują radni. Portal udostępnia również wyniki głosowań. Ponadto można w nim oglądać bieżącą transmisję sesji.

Warto zajrzeć na stronę dusznikizdroj.esesja.pl. Wprawdzie system dopiero ruszył i wiele tam jeszcze nie ma, ale już można przekonać się, jak potężne i sprawne jest to narzędzie. Zamieszczony na stronie program sesji oddaje rzeczywisty jej przebieg wraz z zapisem czasu rozpoczęcia procedowania kolejnych punktów. Możemy więc sprawdzić, ile czasu radni poświęcili na poszczególne tematy. W przypadku uchwał podejrzec można treść projektów, a także treści dodatkowych dokumentów. System odnotowuje wnioski złożone przez radnych do projektów uchwał. Trzeba jednak pamiętać, że chcąc zapoznać się z ostateczną wersją danej uchwały (z ew. uwzględnionymi zmianami), należy wyjść z programu sesji i przejść do rejestru uchwał. Kilka dni po sesji ten rejestr jest jeszcze pusty. Oby taki nie pozostał.

Oczywiste jest, że nawet najbardziej zaawansowane oprogramowanie nie wyręczy nas, przynajmniej na razie, w wypełnianiu systemu treścią. Dlatego bardzo wiele zależy od jakości zapisów tworzonych w trakcie jego użytkowania. Należy również dbać, by zamieszczane dokumenty pozwalały na kopiowanie ich treści.

Podnosi poziom

Do wprowadzenia systemu eSesja namówił radę burmistrz Piotr Lewandowski. – Transmitowanie sesji w internecie było jedną z moich obietnic wyborczych – przypomina. – Przede wszystkim po to, żeby mieszkańcy mogli tym sposobem uczestniczyć w pracy samorządu, żeby więcej duszniczan zainteresowało się jego funkcjonowaniem, sprawami, którymi się zajmuje i decyzjami, które podejmuje. I żeby zwiększyć przejrzystość naszych działań. Zauważyłem już, że „oddech” wyborców na plecach samorządowców bardzo dobrze wpływa na jakość obrad. Wypowiedzi są bardziej przemyślane, kultura dyskusji na wyższym poziomie. To na nas wszystkich obecnych na sesji dobrze wpływa. Oczywiście, przy okazji wśród uczestników obrad pojawia się chęć „zabłyśnięcia” w oczach wyborców, co generuje czasami niepotrzebne wystąpienia, ale to nie jest większy problem.

Transmisja sesji i udostępnianie nagrań to już wielki krok naprzód – mówi burmistrz – ale okazało się, że jest możliwość zakupienia rozwiązania, który ma jeszcze wiele innych zalet i generalnie wspomaga pracę rady miejskiej, zmniejszając przy okazji zużycie papieru w ratuszu. Jako jedna z nielicznych gmin zdecydowaliśmy się na zakup pełnego systemu eSesja i już teraz, po pierwszym jego użyciu, można powiedzieć, że była to właściwa decyzja.

Podobnego zdania jest również przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Rymarczyk. – System eSesja ułatwia mi pracę, porządkuje dyskusję i daje dużo możliwości – podsumował, zamykając pierwsze obrady przeprowadzone z użyciem tego innowacyjnego informatycznego narzędzia.

Otwiera oczy

Z budżetu miejskiego wyasygnowano na system eSesja i jego roczne utrzymanie, zakup nagłośnienia konferencyjnego oraz tabletów łącznie ok. 53 tys. zł. Po upływie dwunastu miesięcy bieżące koszty utrzymania eSesji będą wynosić ok. 2,5 tys. zł rocznie.

Przygotowania do uruchomienia i testy systemu trwały trzy miesiące. Bezproblemowa inauguracja to efekt wspólnej pracy przedstawicieli firmy MW Concept i informatyka Urzędu Miasta Dawida Dymowskiego.

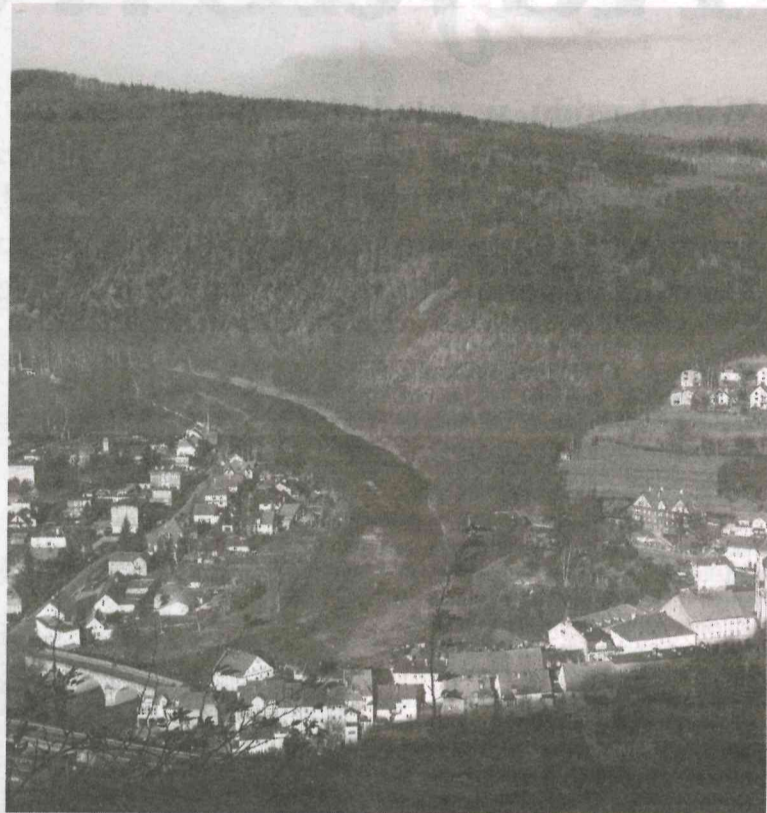
Każdy z miejskich rajców otrzymał tablet z zainstalowaną aplikacją eSesja. To teraz podstawowe narzędzie radnego. Wszyscy przeszli odpowiednie szkolenie, a na początku pierwszych transmitowanych obrad przewodniczący rady przypomniał jeszcze podstawowe zasady korzystania z systemu. Na posiedzeniu każdy ma tablet przed sobą, tak jak posłowie w sejmie mają swoje pulpity z ekranem. Oczywiście, nie wszyscy radni są jednakowo biegli w obsłudze urządzeń elektronicznych i posługiwaniu się aplikacjami. Dla niektórych wdrożenie eSesji oznacza pewnie spory wysiłek, dla wszystkich – więcej dyscypliny. Ale korzyści są ewidentne – system wymusza systematyczność i porządek, umożliwia błyskawiczny dostęp do informacji, usprawnia tym samym pracę i oszczędza czas. Zaś wyborcom daje naprawdę przełomową możliwość bezpośredniego śledzenia prac samorządu i wypracowywania własnej opinii. Wystarczy chcieć.

Krzysztof Jankowski

W artykule wykorzystano materiały informacyjne firmy MW Concept.

„raZEM na szlaku”

Spływ pontonowy Bardo. Rajd na Górę Bardzką.



Po małej przerwie wakacyjnej znów zapraszamy na wspólną przygodę. Tym razem proponujemy wycieczkę do malowniczo położonego Bardo, gdzie można posmakować emocjonującej atrakcji, jaką jest z pewnością spływ pontonowy, a następnie wejść na Górę Bardzką. Po przyjeździe do miasteczka wynajęty autokar (w cenie spływu) dowozi wszystkich do Młynowa.

Na miejscu należy przywdziać kaptoki i zwdować wcześniej dostarczone pontony. Rzeka płynie leniwie, choć momentami prąd daje znać o sobie i przejmuje kontrolę, rzucając a to pod gałęzie drzew, a to na mieliznę. W takim przypadku nie ma co dyskutować – trzeba wyjść z pontonu i pchnąć go, aby płynąć dalej pradoliną Nysy Kłodzkiej, gdzie ludzka ręka nigdy nie regulowała koryta rzeczne-go. Po lewej stronie widać wysokie na 40 metrów skały.

Mijamy kolejne wioski: Podtynie oraz Morzyszów. Most w Morzyszowie przepływa pod prawym filarem, bo środek rzeki jest „zaminywany” wystającymi prętami – przy niskim stanie rzeki jest niebezpieczeństwo wpłynięcia na nie.

Po drodze oczywiście nie brakuje atrakcji – podziwiamy wiele gatunków ptaków, w tym bociana (co może nieco wystraszyć uczestniczki). Dzięki temu, że rzeka z roku na rok jest coraz czystsza, pełno w niej ryb; cieszymy również oko bogatym drzewostanem, który w niektórych miejscach tworzy baldachim. Rzeka jest szeroka i płynie wolno oraz majestatycznie, tracąc trochę charakter górski. Powoli dopływamy do Opolnicy.

Tutaj przed wodospadem hamujemy i dobijamy naszymi okrętami do prawego brzegu, gdzie znajduje się port. Cumujemy i przenosimy pontony za wodospad. Ponowne wodowanie, mijamy zerwany most i docieramy do przystani w Bardzie. Po opuszczeniu pontonów jest dobry czas, aby nieco się posilić; można nawet rozpalić ognisko czy urządzić grilla, aby nieco odpocząć przy kielbasce.

Czas zaatakować Górę Bardzką. Idziemy wzdłuż rzeki i docieramy do parkingu, gdzie zaczyna się Niebieski Szlak oraz stoi zniszczona była pustelnia. Droga prowadzi ostro pod górę, wzdłuż strumienia górskiego, ścieżką zacięną starym drzewostanem mieszanym. Po drodze mijamy stację drogi krzyżowej złożone z 14 kapliczek powstałych w latach 1833 – 39.

Dochodzimy do Źródła Maryi, z wodą już od przeszło 300 lat uznawaną za cudowną. W 1893 r. zostało obudowane niewielką murowaną kapliczką. Miejsce to według legendy ma moc spełniania najskrytszych pragnień – wystarczy nabrać źródlanej wody w usta i trzykrotnie biegiem okrążyć kapliczkę. Kto wie, może w tej legendzie jest ziarenko prawdy?

Po nabraniu sił ruszamy znowu ostro pod górę. Droga jest dość męcząca, ale nikt się przecież nie podda tak blisko celu. W końcu docieramy na Kalwarię (593 m. n. p. m.) – przez mieszkańców nazywaną Bardzką Górą. Na szczycie podziwiamy Kaplicę Matki Boskiej Płaczącej – około 1400 roku młody Czech miał tutaj ujrzeć Marię płaczącą nad losem okolicznych wsi i miast, które czekało wkrótce wiele nieszczęść podczas wojen husyckich. W skale na pamiątkę Matka Boża odcisnęła stopę. Miejsce stało się celem licznych pielgrzymek i przedmiotem kultu.

Po krótkim odpoczynku schodzimy do Obrywu Skalnego – w sierpniu 1598 r. okolice Bardo nawiedziły ulewne deszcze. Kiedy wezbrana Nysa Kłodzka podmyła stoki Kalwarii, tysiące ton skał i ziemi zsunęło się do rzeki. Docieramy na skraj osuwiska, na którym znajduje się doskonałe miejsce widokowe i okazja na niesamowite pamiątkowe fotki. Stąd wystarczy wrócić do miasta, ze wspomnieniami nietuzinkowej oraz pełnej wrażeń wycieczki, na którą warto wybrać się całą rodziną lub w gronie przyjaciół.

Jan Tarkiewicz



51. Rajd Dolnośląski - wywiad i fotorelacja

Rajdowa arena

Wokół rajdu, w zaledwie kilku godzin po tym jak opadł kurz na trasach, narosło wiele plotek i nie dopowiedzeń. Zapraszamy na rozmowę z Grzegorzem Skibą - prezesem Automobilklubu Ziemi Kłodzkiej, który przy organizacji 51. Rajdu Dolnośląskiego pełnił funkcję Przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego. Porozmawiamy o tym skąd pomysł na OS Duszni Arena, jak ocenia sam rajd i o tym jak duże są uszkodzenia na Duszni Arena, kto zapłaci za ich usunięcie i kiedy obiekt będzie w stanie jak przed rajdem.

Emocje po 51 Rajdzie Dolnośląskim powoli opadają. Jak z perspektywy organizatora oceniasz tegoroczną edycję?

– Nowością w tegorocznej edycji było przeprowadzenie zawodów na Duszni Arenie. Prawdopodobnie jako pierwsi w Polsce, wzorem tego co dzieje się na świecie, zorganizowaliśmy jeden z odcinków specjalnych na obiekcie zamkniętym. Zawodnicy trasę odcinka pokonywali podczas jednej próby trzy i pół raza, co w połączeniu z trzema próbami dało przejazd pętli ponad 600 razy w ciągu zawodów. Mielśmy duże obawy jak wytrzyma to trasa, czy jak podejść do tego zawodnicy i jak zaakceptują to kibice. Jednak dzisiaj – dwa dni po rajdzie – mogę powiedzieć, że był to pełen sukces, bo nigdy dotąd nie dostałem tylu telefonów z pozytywnymi opiniami, co po tym rajdzie. Wszystko wskazuje na to, że wyznaczaliśmy kierunek w którym będą podążać organizatorzy innych rajdów z cyklu Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski. Wynika to z tego, że taka formuła jest bardzo atrakcyjna dla kibica, ale również co raz trudniej jest zamknąć na jeden czy dwa dni jakąś wioskę czy część miasta. Ludzie są co raz bardziej dbają o swój komfort, chcą bez problemów wjechać pod dom czy przyjmować gości w agroturystykach. W związku z tym sprzeciwiają się imprezom, które wyłączają ich niejako z życia codziennego.

Czyli nowa formuła sprawdziła się, a odcinek Duszni Arena ma szansę na dłuższą zagostić w kalendarzu RSMP?

– Takie życzenie mam ja. Takie życzenie mają wszyscy działacze PZMot-u z którymi rozmawiałem z prezesem na czele. Ale co bardzo ważne również zawodnicy i kibice. Oglądanie rajdu na takim obiekcie jak Duszni Arena jest po pierwsze bezpieczne ze względu na miejsca z których można oglądać rajdówki, czy możliwość przemieszczania się kibiców wzdłuż tras. Po drugie był to jak na razie jedyny odcinek w Polsce na którym kibice zobaczyli ponad sześćset przejazdów. Liczba ta w połączeniu ze zmienną nawierzchnią oraz odcinkiem nocnym, zapewniła im niewątpliwie piękny spektakl sportowy. Dodatkowo kibice mieli przygotowane specjalnie miejsca przy trasach, a na stadionie do dyspozycji trybunę z widokiem na duży fragment próby i telebim. Na wielkim ekranie, dzięki przeprowadzanej na żywo relacji przez TV Kłodzką, mogli oglądać to co dzieje się na innych fragmentach trasy wraz z komentarzem Andrzeja Borowczyka. W przerwach między kolejnymi próbami mogli skorzystać z toalet, punktów gastronomicznych czy stoisk handlowych z gadżetami rajdowymi. Dzięki współpracy z PKS Kłodz-



Podczas zdjęć do filmu promocyjnego 51. Rajdu Dolnośląskiego na Duszni Arenie. (Od lewej: P. Lewandowski - burmistrz Duszni-Zdroju, G. Grzyb - Rajdowy Mistrz Polski 2016/1, I. Piątek - dyrektor rajdu oraz G. Skiba).

ko na obiekt co 15 minut zapewniony był darmowy transport. Wszystko to sprawiło, że ucywilizowaliśmy trochę formę kibicowania na rajdzie, a tym samym otworzyliśmy się na nowych kibiców. Zwłaszcza mam na myśli tutaj rodziny z dziećmi, które nie jednokrotnie zmuszone były do rezygnacji z udziału w tego typu imprezach ze względu na utrudnienia wynikające z braku większej organizacji stref kibica. Jednocześnie dla wszystkich tych, którzy lubują się w „klasycznej” formie kibicowania nie zabrakło miejsc na ławkach czy w łaskach.

Z punktu widzenia organizatora niewątpliwą zaletą Duszni Areny jest to, że ze względu na niewielką długość pętli, bo były to tylko trzy kilometry, mogliśmy zapanować nad kibicami i zapewnić im bezpieczeństwo na najwyższym poziomie.

No właśnie jak wygląda od strony organizatora zabezpieczenie takiego przedsięwzięcia?

– Przy całym rajdzie pracowało blisko 500 osób, była to policja, pogotowie ratunkowe, straż pożarna, sędziowie czy ochrona. Odcinek na Duszni Arenie zabezpieczało 97 sędziów, ośmiu policjantów, dwudziestu ochraniarzy,

dwie karetki pogotowia oraz służby szybkiego reagowania. Na trasie zostało rozwinięte 15 kilometrów taśmy ostrzegawczej, a w niewralgicznych miejscach rozmieszczono 24 baloty słomy. Przykładem na to, jak bardzo możemy zapanować nad przebiegiem rajdu na takim obiekcie może być to, że podczas trzech prób tylko jedna załoga miała problem z zablokowaniem przez zawodnika poprzedzającego. Specyfika Duszni Areny jest taka, że trasy są wąskie i bardzo trudno jest tam wyprzedzić drugi samochód. Sytuację, kiedy zawodnik najeżdża na załogę go poprzedzającą zdarzają się podczas rajdów i nie jest to nic niezwykłego. Starty odbywają się co minutę, wobec czego wystarczy niewielki błąd i dochodzi do spotkania na trasie dwóch załóg. I tutaj słowa uznania dla Pana Miklaszewskiego, który był starterem na Duszni Arenie. Mając podgląd na pozycje załóg na trasie, dzięki monitoringowi GPS, tak kierował startami, aby nie dochodziło do kolizji. Jak widać udało się to wyśmienicie.

Jak oceniacie frekwencję na rajdzie, zarówno zawodników jak i kibiców?

– Myślę, że zawodnicy dopisali, bo na

obu listach startowych (RSMP i HR-SMP) łącznie było ponad 80 załóg. Patrząc więc na dotychczasowe rajdy w cyklu Mistrzostw Polski 2017 była to jedna z wyższych frekwencji. W tym wszystkim wisienką była klasa „historyków”, która pozwoliła pokazać młodym ludziom jakie auta ścigały się 10 czy 20 lat temu. Jest to coś co na pewno będziemy kontynuowali.

Jeśli chodzi o ilość kibiców to oczekiwaliśmy delikatnie większego zainteresowania, ale nie liczyliśmy też na dużo więcej. Trzeba pamiętać, że zawody odbywały się w piątek, czyli w normalny dzień pracujący co w naturalny sposób, nieco ograniczyło liczbę kibiców. Gdyby była to sobota to patrząc na frekwencję na Spalonej i Pisarach osób byłoby dużo więcej. Jako organizatorzy celowo nie przeprowadziliśmy próby na Arenie w sobotę. Proszę pamiętać, że jest to dla nas nowe miejsce, zupełnie inna specyfika przemieszczania się kibiców i ich koncentracji na niewielkiej przestrzeni, wobec czego obawialiśmy się, że sobie nie poradzimy, a bezpieczeństwo kibiców jest dla nas priorytetem. Ma być piękna sportowa walka, emocje, widowisko ale przede wszystkim musi być bezpiecznie. Z tego rocznej

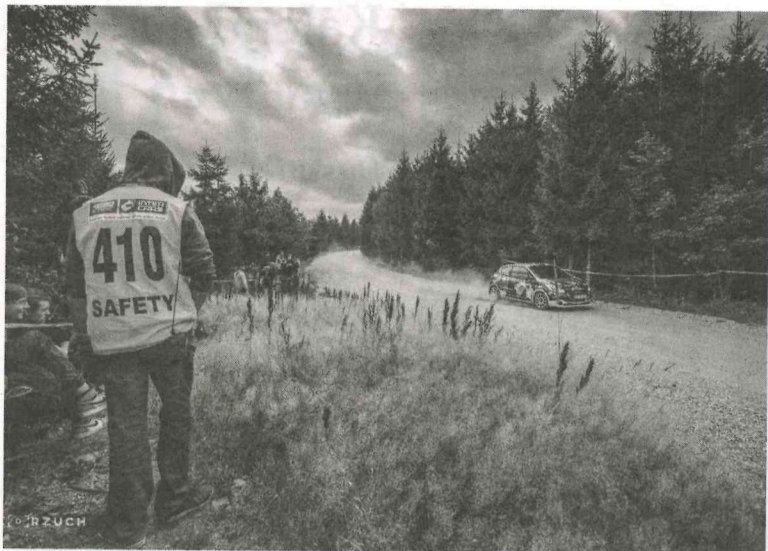
edycji wyciągniemy wnioski i kto wie, może w przyszłym roku OS Duszni Arena będzie jechał w weekend.

Wydaje mi się, że liczba kibiców, mogła również wynikać z komentarzy, które pojawiły się m.in. w sieci przed zawodami, że AZK robi z Dolnośląskiego KJS organizując jeden z OS-ów na Arenie. Sami zawodnicy również nie do końca wiedzieli jak podejść do tematu. Jak przyznał Filip Nivette – zwycięzca rajdu – w środowisku panowała opinia, że trasy dla biathlonistów, narciarzy biegowych to nie może być nic trudnego... Reasumując OS Duszni Arena był chyba mocno niedoceniony?

– Dokładnie początkowo mieliśmy zarzuty, że tworzymy trasę tylko pod show która będzie mało sportowa. Największe media poświęcone sportom motorowym krytykowały nasz pomysł. Po czym dzisiaj, już po zawodach, biją się w pierś i przyznają, że się mylili. W ich opinii jako obserwatorów z zewnątrz, z opinii zawodników i kibiców OS Duszni Arena to po pierwsze próba gwarantująca dużą widowiskowość, ale w żadnym wypadku nie odbiega od poziomu sportowego innych odcinków specjalnych w naszym kraju. Przede wszystkim jest wąsko, są ciasne zakręty, nawierzchnia asfaltowo-szutrowa, ślepe szczyty i jest gdzie rozpędzić rajdówkę co powoduje, że trasa jest jeszcze trudniejsza. Potwierdzeniem poziomu trudności może być choćby to, że trzy czołowe załogi zakończyły tutaj swój udział w rajdzie.

Jeśli chodzi o kończenie udziału w rajdzie na Duszni Arenie opinie krążące na lokalnych forach pozwalają myśleć, że obiekt jest dokumentnie zdewastowany, a rajdy samochodowe w takich miejscach to samo zło. Proszę powiedzieć w jakim stanie jest obiekt po rajdzie i kiedy będzie doprowadzony do stanu pierwotnego?

– Sport motorowy jest obciążony bardzo dużym ryzykiem, wobec czego przed zawodami zakładałem, że będziemy musieli wymienić jedną lampę i jedną skrzynkę elektryczną. Bliższe byłoby stanu po rajdzie, bo są do wymiany dwie latarnie i jedna skrzynka. Jeśli chodzi o asfalt to jest on uszkodzony przy hropie na mostku oraz w jeszcze jednym miejscu. Na odcinkach szutrowych samochody wybrały trochę nawierzchni, ale również nie są to duże szkody. Po za tym obiekt jest w takim stanie w jakim go przejmowaliśmy. Trasa wymyta i wysprzątana była już kilka godzin po zakończeniu rajdu, uszkodzone lampy i skrzynka już zostały zamówione wobec czego myślę, że do końca września obiekt zostanie doprowadzony do stanu pierwotnego. Na to jak niewiel-



Dusznicki Arena gwarantuje show dla kibiców



Tiger Rally Team z Tomkiem Kasperczykiem i Damianem Sytym na pokładzie Fiesty R5 wywalczyli 2 miejsce w klasyfikacji generalnej



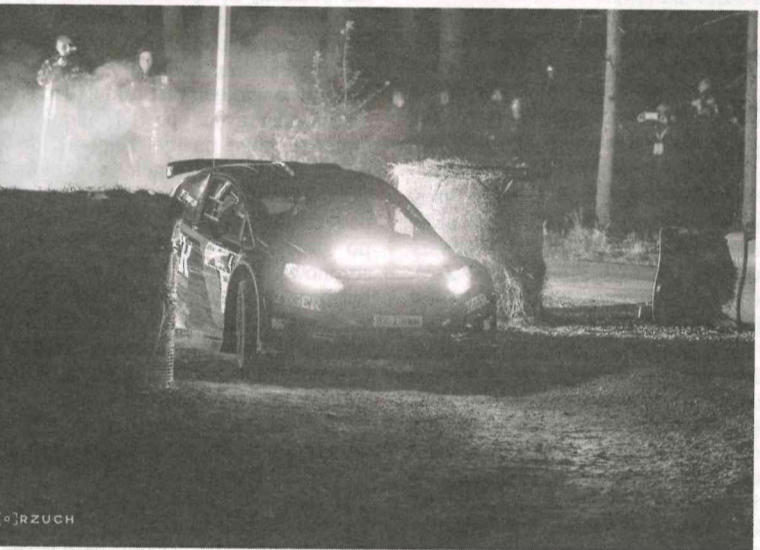
Dusznicki Arena okazała się pechowa m.in. dla Dominykasa Butvilasa, który do czasu spotkania z jedną z lamp dyktował tempo na nowym OSie



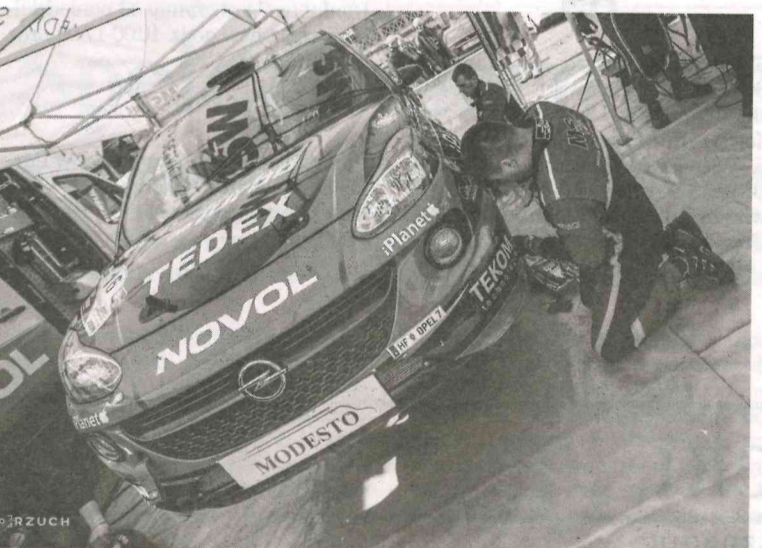
Po trasach na Dusznicki Arenie ścigały się nie tylko nowoczesne Skody czy Fordy, ale również klasyki z rajdową historią



Zwycięzcy 51. RD - Filip Nivette i Kamil Heller w Skodzie Fabii R5



Nocny OS Dusznicki Arena wyszedł spektakularnie



Serwis już klasycznie zlokalizowano w Zieleni



Trzecia lokata padła łupem Zbyszka Gabryśa pilotowanego przez Artura Natkańca

kie są uszkodzenia po rajdzie jest dokumentacja filmowa. Cała trasa została sfilmowana przed zawodami i po nich. Na tej podstawie zostały wskazane uszkodzenia, które musimy zlikwidować jako AZK. Wbrew opiniom w intencji szkody powstałe w wyniku przejazdu załóg po trasach Dusznicki Areny są niewielkie i nie kosztowne w naprawie.

Jak już poruszyliśmy kwestię finansów to kluczowe pytanie, kto za to wszystko zapłaci?

– Każdy zawodnik, który startuje w RSMP musi posiadać wykupioną polisę OC w związku z tym to z nich zostaną pokryte koszty wymiany lamp i skrzynki. Jak chodzi o inne uszkodzenia, to Automobilklub Ziemi Kłodzkiej jako organizator ubezpieczył całą imprezę na kwotę ponad dwóch i pół miliona złotych. Zawsze jest tak, że najpierw odpowiada sprawca i w przypadku uszkodzeń infrastruktury oświetleniowej, mamy podpisane oświadczenia zawodników o przyznaniu się do sprawstwa i przekazane wszelkie dane dotyczące ich polis ubezpieczeniowych. Natomiast gdy ustalenie sprawcy uszkodzeń jest niemożliwe – jak w przypadku asfaltu, czy nawierzchni szutrowej – to za powstałe szkody odpowiada organizator rajdu. I to właśnie ze środków AZK naprawiony zostanie asfalt czy wyrównany i utwardzony szuter na pozostałych trasach.

Zakończmy tę rozmowę powrotem do początku. Skąd pomysł na tak niecodzienne wykorzystanie Dusznicki Areny?

– Myślę, że dzisiaj budowanie obiektu sportowego, który jest obiektem jednofunkcyjnym nie ma prawa bytu, ze względu na to, że chyba nie ma takiej gminy w Polsce, która mogłaby sobie na to pozwolić finansowo. Mamy choćby przykład Stadionu Narodowego, gdzie nie tylko gra się w piłkę nożną. Organizuje się tam koncerty, był żużel, pokazy monster trucków czy driftu. Wydaje mi się, że planując inwestycje w obiekty sportowe trzeba mieć na uwadze, żeby obiekt mógł służyć kilku sportom i dzięki temu intensywnie być wykorzystywanym przez cały rok. I tutaj chciałbym bardzo podziękować burmistrzowi Duszniczek Piotrowi Lewandowskiemu, bo bez jego wsparcia, zaangażowania i determinacji OS na Dusznicki Arena by się nie odbył. Mam nadzieję, że zarówno radni Rady Miejskiej w Duszniczek-Zdroju, jak i inne osoby, a zwłaszcza mieszkańcy, którzy mieli obawy co do organizacji rajdu w takiej formule, po opiniach ze środowiska kierowców, komentarzach kibiców, analizie zainteresowania Duszniczekami w intencji zmieniają zdanie i za rok będzie nam łatwiej, a kibiców na trasach będzie jeszcze więcej. Dzięki naszym działaniom, Dusznicki zostały zauważone z zupełnie nieznanej dotąd strony. Do drugiego weekendu września kojarzone były głównie ze sportami zimowymi, narciarstwem czy biathlonem właśnie, po weekendzie natomiast już kojarzą się z najlepszymi trasami rajdowymi w Polsce. Dziękuję bardzo, że mogliśmy wystartować w Duszniczek, mam nadzieję, że będzie to już cykliczne wydarzenie wpisane na stałe w kalendarz RSMP i Duszniczek-Zdroju, gdzie wszyscy rozumieją, że przynosi to więcej korzyści niż strat.

Rozmawiał
Szymon
Korzuch

Okręgówka. Sezon drugi.

Końcówka zeszłych rozgrywek była dla Pogoni dramatyczna. Strata kilku zawodników sprawiła, że nad zespołem zawisła groźba wycofania się z Okręgówki. Na szczęście w trakcie przerwy udało się pozyskać kilku nowych graczy i drużyna godnie poniosła rzuconą rękawicę. Do pogonistów dołączyło trzech nowych zawodników z Nysy Kłodzko: Kacper Fedorec, Mateusz Zieliński oraz Przemek Sasinowski. W tym miejscu należy przypomnieć że z klubu w Kłodzku pochodzi również Mateusz Świgost, który już cały poprzedni sezon kopał w naszych barwach. Z kolei dusznickie barwy na szlachetną zieleni zamienił Mateusz Adamczyk. To nie jedyne zmiany. Do zespołu po kilku latach przerwy powrócił Tomek Gorzkowski, a zastrzyk młodej walczącej krwi to zasługa Sebastiana Mikulewicza i Patryka Sowy. A więc Panowie do boju!

Do boju!

Dokładnie w połowie sierpnia wystartowały rozgrywki w Wałbrzyskiej Lidze Okręgowej, dla Pogoni oznaczało to podjęcie na własnej murawie w Victorii Tuszyń. Victoria poprzednie rozgrywki zakończyła na 5 miejscu, a w ich trakcie przegrywaliśmy z drużyną Sibika dwukrotnie (1:2, i 3:1).

Z góry było wiadomo, że nie będzie to spotkanie z kategorii tych łatwiejszych. Rywal na boisku bezwzględnie obnażył niezgranie świeżo przebudowanej Pogoni. Do przerwy na tablicy wyników było już 0:3 dla gości i taki stan rzeczy utrzymywał się praktycznie przez całą drugą połowę. Dopiero w 87 minucie udało się zdobyć honorową bramkę. Wynik ustalili jednak goście w drugiej minucie doliczonego czasu i końcowy gwizdek usłyszeliśmy przy stanie 1:4.

15-08-2017 / 1 KOL.

POGOŃ DUSZNIKI ZDR. VICTORIA TUSZYŃ 1:4

Skład: T. Lewandowski, K. Fedorec, M. Świgost, N. Zieliński, A. Cieszyński, B. Drozdowski, E. Kania, P. Lewandowski, K. Maciejczyk, G. Staniszewski, S. Wiśniewski; Zmiany: M. Tysiak za A. Cieszyński (57), M. Banaszewski za N. Zieliński (65), K. Laszewski i T. Gorzkowski za S. Wiśniewski i T. Lewandowski (71), P. Sowa za M. Świgost (87); Bramki: B. Drozdowski (87).

Pierwsze 3 punkty

Nauczeni poprzednim spotkaniem, tym razem bramkę zdobywamy już w dwunastej minucie (T. Lewandowski) i taki wynik kończy pierwszą połowę. Zaledwie pięć minut po wznowieniu gry piłkę w siatce MKS-u umieścił Bartek „Felix” Drozdowski(50).

Goście jak na zespół z czwarto ligową przeszłością przystało jednak się nie poddali i zdobywają bramkę na 17 minut przed końcem regulaminowego czasu. Nerwówka. Po ostatnim gwizdku sędziego dopisujemy do porażki zwycięstwo, a na nasze konto wpadają ważne 3 punkty.



19-08-2017 / 2 KOL.

POGOŃ DUSZNIKI ZDR. MKS SZCZAWNO ZDR. 2:1

Skład: T. Lewandowski, K. Fedorec, A. Cieszyński, B. Drozdowski, E. Kania, K. Laszewski, P. Lewandowski, K. Maciejczyk, S. Mikulewicz, R. Popławski, M. Tysiak; Zmiany: M. Świgost za A. Cieszyński (56), S. Wiśniewski za S. Mikulewicz (56), T. Gorzkowski za M. Tysiak (70), M. Józwiak za E. Kania (86); Bramki: P. Lewandowski (12), B. Drozdowski (50).

Trudny początek

Trzecia runda to spotkanie ze Zdrojem Jedlina Zdrój. Ponownie na własnym boisku. Mawiają do trzech razy sztuka, więc czyżby to był czas na w końcu pewne zwycięstwo? Pierwszy gwizdek sędziego i gra rusza. Zaledwie 5 minut później Popławski jest zmuszony sięgnąć po piłkę z siatki.

Przeciwnik jest mocny, na wysokiej lokacie kończył zeszłoroczne rozgrywki, a w tych jest już 5ty. Klasy potwierdza akcją na 0:2. Po długim dośrodkowaniu piłka ląduje w siatce po efektownej główce. Pomimo walki wyniku nie udało się zmienić ani do przerwy, ani do zakończenia meczu. Bilans po trzech spotkaniach. 1 zwycięstwo i 2 porażki. Gramy dalej. Początek tegorocznej rundy jesiennej nie jest dla Pogoni łaskawy, a rozgrywki po wakacyjnych awansach i spadkach oraz przebudowach drużyn myślę, że stoją na nieco wyższym poziomie niż rok temu. Czy ktoś mówił, że będzie łatwo? Nie sądzę.

27-08-2017 / 3 KOL.

POGOŃ DUSZNIKI ZDR. ZDRÓJ JEDLINA ZDR. 0:2

Skład: M. Skarbiński, K. Fedorec, A. Cieszyński, B. Drozdowski, E. Kania, K. Laszewski, P. Lewandowski, K. Maciejczyk, S. Mikulewicz, r. Popławski, M. Tysiak; Zmiany: M. Świgost za S. Mikulewicz (46), S. Wiśniewski za A. Cieszyński (56), T. Gorzkowski za M. Tysiak (70), M. Józwiak za T. Lewandowski (78), N. Zieliński za K. Laszewski(82).

Pierwszy wyjazd

Pierwszym spotkaniem poza własnym boiskiem był wyjazd do Żarowa. Grałimy ze Zjednoczonymi po raz pierwszy na ich murawie, w zeszłym sezonie, pod koniec rozgrywek zmuszeni byliśmy oddać mecz walkowerem, ze względu na braki kadrowe.

Gospodarze już po 13 minutach umieścili piłkę na szej bramce, której na linii bronili Tomek Lewandowski. Nasz młody golkiper widać, że pod czujnym okiem „Bercika” mocno przepracował przerwę międzysezonową. W tym przypadku jedynka był bezsilny. Starta jednej bramki towarzyszyła nam już do przerwy. Do remisu doprowadził strzał Marcina Skarbińskiego już 10 minut po wznowieniu gry. Pierwszy wyjazd, pierwszy remis. Nie jest źle, choć podejmowaliśmy próby podwyższenia wyniku, brakło trochę szczęścia. Ważniejsze, że w drużynie widać już większe zgranie i po woli gracze zaczynają tworzyć jeden organizm nastawiony na wygranie. Bo duch walki zawsze towarzyszy naszym na boisku.

03-09-2017 / 4 KOL.

ZJEDNOCZENI ŻARÓW POGOŃ DUSZNIKI ZDR. 1:1

Skład: M. Skarbiński, K. Fedorec, A. Cieszyński, B. Drozdowski, E. Kania, K. Laszewski, P. Lewandowski, K. Maciejczyk, S. Mikulewicz, r. Popławski,

M. Tysiak; Zmiany: M. Świgost za S. Mikulewicz (46), S. Wiśniewski za A. Cieszyński (56), T. Gorzkowski za M. Tysiak (70), M. Józwiak za T. Lewandowski (78), N. Zieliński za K. Laszewski(82).

Lider w Dusznikach

Czwarta kolejka oznaczała dla Pogoni mecz z liderem - Gromem Witków, który jak dotąd nie przegrał żadnego meczu. Nie zmieniała tego również Pogoń. To był na pewno najsilniejszy przeciwnik z dotychczasowych. Grom gromi w tym sezonie wszystkich po kolei. Pierwsza połowa to ataki zarówno z jednej jak i drugiej strony, a na przerwę schodzimy z mimo wszystko korzystnym dla nas remisem. Niestety już 4 minuty po wznowieniu goście kończą akcję bramką. Nie poddajemy się. Presing, wyprowadzamy kontry, doprowadzamy do sytuacji strzeleckich. Niestety to za mało by wyrównać wynik. To było jedno z tych spotkań gdzie każda nie wykorzystana sytuacja odbija się mocno na wyniku, bo jest ich tak nie wiele, że generalnie masz jedną szansę na ustalenie przebiegu spotkania. Trzecia przegrana w sezonie za nami. Zajmujemy 11 miejsce w tabeli z 4 punktami. Na szczęście z czuba tabeli zostali nam już tylko Piast i Granit. Walczymy!

10-09-2017 / 5 KOL.

POGOŃ DUSZNIKI ZDR. GROM WITKÓW 0:1

Skład: M. Skarbiński, K. Fedorec, M. Świgost, B. Drozdowski, T. Gorzkowski, E. Kania, K. Laszewski, P. Lewandowski, K. Maciejczyk, R. Popławski, S. Wiśniewski; Zmiany: A. Cieszyński za S. Wiśniewski (60), S. Mikulewicz za E. Kania (73), K. Kufalski za T. Gorzkowski (89).

Szymon Korzuch

Kalendarz wydarzeń

Duszniki-Zdrój

21.09 (pn) godz. 15:30
Koncert Operetkowy
Camerata Vladislavia
Teatr Zdrojowy im. F. Chopina,
bilety 15 zł grupowe,
20 zł indywidualne

29.09 (pt) godz. 15:30
Koncert utworów L. Cohena
Teatr Zdrojowy im. F. Chopina,
bilety 15 zł grupowe,
20 zł indywidualne

08.10 (nd) godz. 15:30
Koncert Ponad Chmurami
Teatr Zdrojowy im. F. Chopina,
bilety 15 zł grupowe,
20 zł indywidualne

12.10 (czw) godz. 15:30
Koncert operetkowy
Camerata Vladislavia
Teatr Zdrojowy im. F. Chopina,
bilety 15 zł grupowe,
20 zł indywidualne

15.10 (nd) godz. 15:30
Koncert operetkowy
małżeństwa Jankiewiczów
Teatr Zdrojowy im. F. Chopina,
bilety 20zł grupowe,
25zł indywidualne

Polanica-Zdrój

22.09 (pt) godz. 17:00
Wernisaż wystawy Brygidy Dul
Akwarium – Polanicka
Galeria Sztuki,
wstęp wolny

13-15.10
Cały Kazio.
Festiwal Marii Czubaszek
Teatr Zdrojowy w Polanicy-Zdroju
Rezerwacja biletów: 74/ 869 06 43,
rezerwacje@teatr.polanica.pl

Nartorama – kolej linowa kana-
powo-gondolowa czynna w każdy
weekend września od 10:00 do 17:00,
oraz 1.10.2017 od 10:00 do 17:00. Tu-
ryści chcący zamówić wjazd i zjazd w
innym terminie proszeni są o kontakt
pod numerem 665 254 504

Punkt informacji turystycznej w
Rynku nr 9 jest czynny od poniedział-
ku do soboty w godz. 10:00-17:00 oraz
niedziele 10:00-15:00

Punkt informacji turystycznej w Par-
ku Zdrojowym w Teatrze im. F. Cho-
pina czynny codziennie od 10:00 do
17:00



KURIER DUSZNICKI

INFORMATOR SAMORZĄDOWY DUSZNIK-ZDROJU

OFICJALNA STRONA INTERNETOWA
www.duszniki.pl



Wydawca: Urząd Miejski w Dusznikach-Zdroju, Rynek 6, 57-340 Duszniki-Zdrój
Redaktor wydania: Damian Bochnak • tel. +48 748 669 210 • email: duszniki@duszniki.pl •

facebook

ZNAJDŹ NAS NA FACEBOOKU
MIASTO DUSZNIKI-ZDROJ